

.....*I.Sygn. akt II Ca 439 /12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2012r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Maria Kolcz

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. B.**

przeciwko **Z. B.**

**o zapłatę 9.319,05 zł**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 13 kwietnia 2012r., sygn. akt I C 576/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób,**

**że powództwo oddala i nie obciąża powoda kosztami procesu;**

**II. oddala dalej idącą apelację pozwanej i w całości apelację powoda;**

**III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zasądził od pozwanej Z. B. na rzecz powoda E. B. 4.133,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2011 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w W. wchodzi

w skład zasobu mieszkaniowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. składa się z trzech pokoi o powierzchniach 18,90m<sup>2</sup>, 13,50m<sup>2</sup>, 11,60m<sup>2</sup>, przedpokoju (4,80m<sup>2</sup>), kuchni (7,30m<sup>2</sup>), łazienki (3,10m<sup>2</sup>) i wc (1,20m<sup>2</sup>) o łącznej powierzchni użytkowej 60,40m<sup>2</sup>. Od dnia 30 marca 1982 r. jego najemcami są E. B. i Z. B., którzy zawarli

związek małżeński w dniu 16 lipca 1977r. Od około 2001 r. pomiędzy małżonkami istniała nieformalna separacja , spowodowana przede wszystkim apodyktycznym zachowaniem E. B. wobec żony. W 2005 r. powód opuścił mieszkanie przy ul. (...) w W., zabierając ze sobą wszystkie swoje rzeczy i zamieszkał u córki K. R. w J.. W czasie zamieszkiwania w J. powód nie partycypował w kosztach czynszu najmu lokalu przy ul. (...) w W., który samodzielnie uiszczała pozwana. W styczniu 2008 r. powód powrócił do mieszkania przy ul. (...) w W.. Po około tygodniu od dnia jego powrotu pozwana, nie mogąc psychicznie wytrzymać wspólnego zamieszkiwania z mężem, zdecydowała się opuścić przedmiotowy lokal i zamieszkać u córki K. R. w J.. Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód z winy powoda i orzekł, że przez czas wspólnego zamieszkiwania stron w mieszkaniu położonym w W. przy ul. (...) powód będzie korzystał z najmniejszego pokoju (o powierzchni 11,60m<sup>2</sup>), natomiast Z. B. korzystać będzie z dwóch następnych (o łącznej powierzchni 32,40m<sup>2</sup>), zaś z pozostałych pomieszczeń (o łącznej powierzchni 16,40m<sup>2</sup>) strony korzystać będą wspólnie. Do września 2008 r. strony płaciły czynsz najmu w wysokości odpowiadającej stosunkowi przyznanej im w wyroku do korzystania powierzchni mieszkania. W lipcu 2008 r. pozwana wstawiła drzwi wejściowe do największego pokoju i zamknęła go na klucz, nie udostępniając go powodowi. W mniejszym pokoju pozwana pozostawiła część swoich rzeczy w szafie, jednakże pokój ten nie został zamknięty przed powodem i mógł on z niego korzystać. W okresie od października 2008 r. do 31 grudnia 2010 r. pozwana nie uiszczała należności czynszowych za najem lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W.. W okresie tym powód uiszczył należności czynszowe w łącznej kwocie 13 207,63 zł.

Dokonawszy takich ustaleń Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, że obowiązek zapłaty czynszu za okres objęty pozwem ciąży jedynie na powodzie, jako jedynym używającym ten lokal, skoro w myśl art. 659 § 1 kc przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Umowa najmu jest umową wzajemną, dwustronnie zobowiązującą o konsensualnym charakterze, co oznacza, że podstawy roszczenia wynajmującego o zapłatę czynszu nie stanowi faktyczne używanie rzeczy przez najemcę, lecz wyłącznie jego zobowiązanie się do zapłaty czynszu w zamian za oddanie mu przez wynajmującego rzeczy do używania. Dlatego też w stosunku do wynajmującego ( Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.) zobowiązani solidarnie do zapłaty czynszu najmu pozostają oboje najemcy lokalu przy ul. (...) w W., tj. E. B. i Z. B. bez względu na fakt, czy któryś z nich z przedmiotu najmu rzeczywiście korzysta. Wspólność prawa najmu wynika z tego, że prawo to weszło do majątku wspólnego na podstawie art. 31 i 32 krio w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy najmu, zaś Z. B. stała się stroną umowy najmu na podstawie art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. Prawo lokalowe w pierwotnym brzmieniu. Pomimo ustania wspólności majątkowej małżeńskiej E. B. i Z. B. nie dokonali podziału majątku wspólnego obejmującego wspólne prawo najmu. Zgodnie z art. 369 kc. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy solidarność zobowiązania stron do opłaty czynszu najmu na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. wynika z art. 380 § 2 kc. Zawarcie umowy najmu przez E. B. doprowadziło do tego, że prawo najmu z mocy prawa weszło do majątku wspólnego stron. Zgodnie natomiast z art. 376 § 1 kc jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Treść istniejącej pomiędzy stronami wspólności prawa najmu lokalu została zmodyfikowana prawomocnym rozstrzygnięciem zawartym w pkt. II wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 kwietnia 2008 roku, zgodnie z którym przez czas wspólnego zamieszkiwania stron w mieszkaniu położonym w W. przy ul. (...) E. B. będzie korzystał z najmniejszego pokoju (o powierzchni 11,60m<sup>2</sup>), natomiast Z. B. korzystać będzie z dwóch następnych (o łącznej powierzchni 32,40m<sup>2</sup>), zaś z pozostałych pomieszczeń (o łącznej powierzchni 16,40m<sup>2</sup>) strony korzystać będą wspólnie. W okresie objętym żądaniem pozwu strony nie zamieszkiwały jednak wspólnie w spornym lokalu, gdyż pozwana mieszkała u córki w J.. Tym samym - wbrew twierdzeniom powoda - zastosowania nie mogła mieć stosunkowa odpowiedzialność za czynsz najmu wynikająca z wielkości przyznanych stronom w wyroku rozwodowym pomieszczeń do korzystania. Brak wspólnego zamieszkiwania stron w mieszkaniu przy ul. (...) w W. w okresie objętym żądaniem pozwu sprawił, że ustalony w wyroku podział do korzystania z lokalu przestał obowiązywać. Pozwana, wyprowadzając się z lokalu, powinna była umożliwić powodowi realizację przysługującego mu z mocy art. 206 kc.

prawa do posiadania i korzystania z całej rzeczy, będącej przedmiotem wspólności prawa najmu, a nie tylko z jej pewnej części. Poprzez uniemożliwienie powodowi dostępu do największego pokoju pozbawiła go jednak możliwości korzystania z niego. Wobec braku w polskim ustawodawstwie przepisów, które normowałyby instytucję wspólności praw, przepisy o współwłasności należy stosować w drodze analogii do wspólności innych praw niż prawo własności. Uniemożliwiając powodowi dostęp do największego pokoju, pozwana jednostronnie dokonała podziału do korzystania z rzeczy będącej przedmiotem prawa najmu, a w takiej sytuacji powód nie powinien być zobowiązany do zapłaty całości czynszu za okres objęty żądaniem pozwu, albowiem nie mógł w całości korzystać z rzeczy wspólnej. Nie przekonują, zdaniem Sądu, w tym wypadku argumenty pozwanej, że w czasie, kiedy to ona sama mieszkała w lokalu przy ul. (...) w W. (w okresie 2005 - styczeń 2008r.), to samodzielnie ponosiła koszty czynszu najmu, skoro miało to miejsce w okresie, kiedy strony były jeszcze małżeństwem (co oznaczało, że czynsz najmu pozwana formalnie opłacała ze środków należących do majątku wspólnego, a nie majątku osobistego), a przy tym wyprowadzając się do J., powód umożliwił pozwanej posiadanie i korzystanie z całego mieszkania. Uznał zatem Sąd, że w okresie objętym żądaniem pozwu pozwana obciążała czynsz najmu w wysokości proporcjonalnej do powierzchni pokoju, z którego samodzielnie korzystała w sposób uniemożliwiający korzystanie z niego powodowi. W tym też zakresie powództwo na podstawie art. 376 kc zasługiwało na uwzględnienie. Ze spółdzielczych kartotek finansowych za okres od 2008 - 2010 r. wynika, że w okresie objętym żądaniem pozwu powód uiszczył:

- za okres październik - grudzień 2008 r.:  $150 + 356,15 + 150 + 160,80 = 816,95$  zł,
- za okres 2009 r.:  $160,80 + 160,80 + 160,80 + 180 + 200 + 200 + 200 + 200 + 200 + 500 + 186,55 + 240,88 + 240,88 = 3\ 030,71$  zł,
- za okres 2010 r.:  $241,57 + 241,57 + 241,57 + 241,57 + 240 + 503,65 + 960,59 + 26,40 + 2,20 + 428,93 + 16,15 + 948,78 + 26,36 + 2,20 + 428,92 + 16,13 + 948,78 + 26,36 + 2,20 + 428,92 + 16,13 + 951,80 + 951,02 + 26,36 + 52,73 + 2,20 + 2,20 + 428,92 + 428,92 + 16,13 + 16,13 + 494,58 = 9\ 359,97$  zł

Łącznie w okresie objętym żądaniem pozwu powód zapłacił więc 13.207,63 zł. Pozwana w okresie objętym żądaniem pozwu korzystała z największego pokoju o powierzchni 18,90m<sup>2</sup>, co stanowiło 31,3% powierzchni całego mieszkania. Pozostałe dwa pokoje oraz wszystkie inne pomieszczenia znajdowały się w posiadaniu powoda (łącznie 68,7% powierzchni mieszkania). Wobec tego roszczenie powoda jest, zdaniem Sądu, uzasadnione w 31,3% z uiszczonych przez niego w okresie objętym żądaniem pozwu łącznej kwoty czynszu, tj. 13.207,63 zł. Wynik tak przeprowadzonych obliczeń daje kwotę 4.133,98 zł, którą Sąd na podstawie art. 376 § 1 kc zasądził. Roszczenie o odsetki ustawowe płatne od dnia 11 maja 2011 r., tj. tydzień od dnia doręczenia pozwanej żądania do zapłaty zawartego w pozwie, znajduje swoje uzasadnienie w art. 481 § 1kc w zw. z art. 455 kc. Sąd nie zdecydował się na oddalenie powództwa w całości z powołaniem się na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego, o co wносиła pozwana. Niewątpliwie niewłaściwe zachowanie powoda, które spowodowało orzeczenie rozwodu z jego wyłącznej winy nie może w niniejszej sprawie skutkować odmową udzielenia mu ochrony prawnej roszczenia majątkowego. Sąd podkreślił, że powód dochodzi roszczenia majątkowego przysługującego mu z tytułu prawa regresu powstałego w wyniku zaspokojenia wspólnego wierzyciela stron. W wystąpieniu powoda o udzielenie ochrony prawnej temu roszczeniu nie sposób dopatrywać się nadużycia prawa podmiotowego, tym bardziej, że E. B. zachowaniem pozwanej pozbawiony został możliwości korzystania z części rzeczy (duży pokój), za której najem musiał przecież w całości zapłacić. Nie można przy tym zarzucać powodowi, że nie zwrócił się do pozwanej z prośbą o udostępnienie mu kluczy do zamkniętych drzwi, skoro z samego zachowania pozwanej (wstawienie i zamknięcie drzwi w lipcu 2008 r., kiedy to pozwana nie mieszkała już w lokalu przy ul. (...) w W.) wynikało, że nie chce ona, aby powód korzystał z dużego pokoju nawet pod jej nieobecność. Oddalenie powództwa z powołaniem się na instytucję nadużycia prawa podmiotowego (art. 5kc) mogłoby więc znajdować swoje uzasadnienie tylko wtedy, gdyby powód swoim zachowaniem najpierw wymusił na pozwanej opuszczenie wspólnie zajmowanego lokalu, a następnie, pomimo korzystania z całego mieszkania z włączeniem pozwanej, zażądałby od niej odpowiedniej partycypacji w czynszu najmu. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w przedmiotowej sprawie, a wydany wyrok i leżąca u jego podstaw zasada ponoszenia czynszu najmu przez

wspólnajemców - w ocenie sądu - odpowiada szeroko rozumianym zasadom współżycia społecznego. Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze to, że powództwo zostało uwzględnione niemal w połowie, a koszty postępowania obu stron korzystających z pomocy profesjonalnych pełnomocników były podobne.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony procesu.

Pozwana, wnosząc o zmianę orzeczenia przez oddalenie powództwa, zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 kc poprzez niewzięcie pod uwagę zasad współżycia społecznego w zakresie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, że to w związku z działaniami powoda pozwana zmuszona była:

- opuścić lokal mieszkalny położony w W. przy ul. (...), w którym zamieszkiwała niespełna dwa tygodnie po dniu, w którym do lokalu tego wprowadził się ponownie powód, a spowodowane to było obawą o swoje życie i zdrowie,
- organizować sobie od nowa życie poza tym lokalem, ponosić duże koszty związane z nabyciem i urządzeniem lokalu mieszkalnego, w którym obecnie znajduje się centrum życiowe pozwanej, a wcześniej przed jego nabyciem ponosić trudy nieposiadania „własnego kąta”, dyskomfortu psychicznego, lęków i obaw związanych z brakiem stałego miejsca zamieszkania, w tym ograniczonych środków na jego pozyskanie,

jak również, że:

- pozwana w okresie zamieszkiwania w lokalu samodzielnie opłacała czynsz za ten lokal w całości, nie żądając od powoda zwrotu części czynszu, mimo że powód w nim był zameldowany, a strony były wówczas w faktycznej separacji, co przekłada się również na to, że nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego,
- obecna sytuacja pozwanej, do której doprowadził powód, uniemożliwia jej spłatę zasądzonych zobowiązań, gdyż faktycznie pozwana w celu zapewnienia sobie miejsca zamieszkania zobligowana była zaciągnąć kredyt, który będzie spłacać przez okres kolejnych 10 lat.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 kc poprzez przyjęcie, że powód udowodnił, że faktycznie nie mógł korzystać z całego mieszkania w okresie objętym roszczeniem pozwu, w tym że pozwana uniemożliwiła mu takie korzystanie.

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że pozwana zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powoda czynszu za lokal mieszkalny położony w W. przy ulicy (...), mimo że w tym okresie nie korzystała z tego lokalu, nie przebywała w nim, a jej centrum życiowe znajdowało się poza tym lokalem. Nadto podniosła, że w czasie gdy powód mieszkał u córki, pozostawił w części mieszkania swoje rzeczy, powódka uszanowała prywatność powoda i nie korzystała z tej części mieszkania, ponosiła koszty utrzymania mieszkania w całości i nie żądała od powoda partycypacji w tych kosztach. Wówczas też poniosła koszty remontu i zakupu mebli (wbudowana szafa), których to okoliczności nie wziął Sąd Rejonowy po uwagę.

Powód, skarżąc wyrok w pkt. II, w części oddalającej powództwo, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz całej dochodzonej przez niego kwoty, zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnych założeniach, że pozwana korzystała w okresie, za który powód dochodzi świadczenia, z jednego pokoju w ich wspólnym mieszkaniu, w sytuacji gdy w sposób oczywisty korzystała ona z dwóch pomieszczeń, w tym pokoju o powierzchni 13,5 m<sup>2</sup>.

2. obrazę prawa procesowego poprzez naruszenie normy art. 233 kpc - zasady swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenienie dowodów dotyczących sposobu korzystania przez strony z drugiego pokoju o powierzchni 13,5 m<sup>2</sup>.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, które uznał za prawidłowe i znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i ponadto ustalił:

W 2005 r. strony uzgodniły, że powód wyprowadzi się do córki K. R. w J. i pozostawi mieszkanie pozwanej. W czasie zamieszkiwania powoda u córki, pozwana przeprowadziła we wspólnym mieszkaniu remont łazienki, wykafelkowała przedpokój, wytapetowała pokoje i położyła w nich wykładzinę. Koszt tego remontu wyniósł ok. 3000 – 4000 zł.

( D-d: zeznania powoda i pozwanej k. 156, 157 )

W skład opłat za korzystanie z mieszkania ( czynsz ), wchodzi m.in. należności za centralne ogrzewanie, zimną i ciepłą wodę, gaz, wywóz śmieci. Do mieszkania przynależy piwnica o powierzchni 2,30 m<sup>2</sup>.

( D-d: opis lokalu mieszkalnego k. 5, kartoteki finansowe k. 10 i nast. )

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest nieuzasadniona, natomiast apelację pozwanej należało uwzględnić.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powoda, polegających na naruszeniu przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 kpc wobec przyjęcia, że pozwana korzystała w okresie, za który powód dochodzi świadczenia z jednego pokoju we wspólnym mieszkaniu, choć według powoda w sposób oczywisty korzystała z dwóch pokoi oraz naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenienie dowodów dotyczących korzystania przez strony z drugiego pokoju o pow. 13,5 m<sup>2</sup>, należy zauważyć, że w świetle art. 233 § 1 kpc przy zróżnicowanym i sprzecznym co do treści materiale dowodowym, o treści ustaleń faktycznych decyduje ostatecznie przekonanie sądu. Z taką sytuacją mamy w istocie do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Jeśli zatem, jak zeznała pozwana, po odstąpieniu od zamiaru zamieszkiwania we wspólnym mieszkaniu razem z powodem, wstawiła nowe drzwi do największego pokoju i przeniosła tam część rzeczy z mniejszego pokoju, który również został jej przyznany postanowieniem o podziale lokalu do korzystania (zawartym w wyroku rozwodowym) i ten największy pokój zamknęła na klucz, mógł Sąd uznać za wiarygodne zeznania pozwanej w tym zakresie, jeśli pozostałe pokoje nie były zamykane dotąd na klucz i po zamontowaniu nowych drzwi do największego pokoju, do tego pomieszczenia powód nie miał faktycznie dostępu. Dokonanej zaś ocenie dowodów przez Sąd Rejonowy w tym zakresie, nie można zarzucić braku logiki czy sprzeczności z doświadczeniem życiowym ani też właściwego kojarzenia faktów i uznać ją za dowolną tylko dlatego, że powód przeczy temu, aby korzystał z pokoju o pow. 13,5 m<sup>2</sup> i nie ma dowodu, by miał w nim swoje rzeczy. Należy bowiem mieć na uwadze, że gdy pokój ten, jak ustalił Sąd Rejonowy, nie był zamknięty na klucz, to oczywistym jest, że po wyprowadzeniu się pozwanej, powód miał możliwość korzystania z tego pokoju. Natomiast, wbrew twierdzeniom apelacji, zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, aby pozwana wyprowadzając się ze wspólnego mieszkania kierowała się „swoistą agresją” wobec powoda. Wprost przeciwnie, zarówno z zeznań świadków K. R., D. K., jak i pozwanej wynika, że na taką decyzję pozwanej wpłynęło wcześniejsze negatywne zachowanie powoda wobec pozwanej i obawa przed powtórzeniem się sytuacji, jaka istniała w stosunkach między stronami, przed wyprowadzeniem się powoda w roku 2005.

Z powyższych przyczyn apelację powoda uznał Sąd Okręgowy za nieuzasadnioną i ją oddalił z mocy art. 385 kpc.

Odnosząc się z kolei do apelacji pozwanej, należy stwierdzić, że prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że również na pozwanej ciążył obowiązek ponoszenia opłat, związanych z lokalem zajmowanym przez strony, jeśli pozwana w okresie objętym żądaniem pozwu, korzystała z jednego pokoju w tym lokalu. Uszło jednak uwagi Sądu Rejonowego, a co wynika z kartotek obejmujących naliczanie tych opłat, że w skład opłat za zajmowany lokal wchodzi m.in. należności za zimną i ciepłą wodę, gaz, centralne ogrzewanie czy wywóz śmieci, a więc należności za media, z których korzystał w tym okresie tylko powód. Nadto, należy zauważyć, że po wyprowadzeniu się pozwanej, powód mógł korzystać swobodnie ze wszystkich pozostałych, poza tym jednym pokojem, pomieszczeń, które stanowiły funkcjonalną całość oraz z przynależnej do tego lokalu piwnicy. A w takiej sytuacji przyjętego przez Sąd Rejonowy sposobu rozliczenia opłat

za zajmowany lokal, w oparciu jedynie o zajmowaną przez pozwaną powierzchnię mieszkania, nie można uznać za prawidłowy. Dlatego też, uwzględniając powyższe, uznał Sąd Okręgowy, że uzasadnionym byłoby obciążenie pozwanej co najwyżej połową kwoty, jaką zasądził Sąd Rejonowy, a więc ok. 1/6 należnych opłat.

Obowiązek taki zaś ciążyłby na pozwanej, gdyby podniesiony przez nią zarzut naruszenia art. 5 kc, nie był uzasadniony. Tymczasem, należy zgodzić się z pozwaną, że gdy powód wyprowadzając się z mieszkania stron w 2005 r. oświadczył, że do tego lokalu nie wróci (strony pozostawały wówczas w nieformalnej separacji) i pozwana na swój koszt w latach 2006 - 2007 odnowiła mieszkanie (przeprowadziła remont łazienki, położyła płytki w przedpokoju, w pokojach położyła wykładzinę, wymalowała sufity i wytapetowała ściany), poniosła na wykonanie tych prac koszty w kwocie ok. 3000 - 4000 zł, a od stycznia 2008 r. korzysta z tego faktycznie tylko powód, to niesłusznym byłoby obciążanie jej należną powodowi wymienioną wyżej (1/6) częścią opłat za zajmowany lokal. Należy przy tym zauważyć, że sam powód, słuchany przed Sądem Okręgowym, godził się zwrócić pozwanej połowę kosztów z tego tytułu.

Dlatego też, na podstawie art. 386 § 1 kpc, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I i powództwo oddalił w całości.

Mając zaś na uwadze, że częściowo przyczyną oddalenia powództwa było oparcie rozstrzygnięcia na przepisie art. 5 kc, uznał Sąd Okręgowy, że zachodzą przesłanki do nieobciążania powoda – stosownie do treści art. 102 kpc – kosztami procesu, jak również w zw. z art. 391 § 1 kpc – kosztami postępowania apelacyjnego.